

NA MELODIĘ PROPAGANDY. O SPOSOBIE CZYTANIA DZIENNIKÓW TELEWIZYJNYCH W LATACH 80. XX WIEKU

JAGODA BLOCH

Uniwersytet Warszawski
Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych

ABSTRACT

In a propagandist manner. Broadcasting the news in the 1980s

The article deals with a reading technique applied in the main news programme in the Polish People's Republic (PRL) – “Dziennik Telewizyjny” and an analysis of prosodic elements used for propaganda purposes in the news services in the 80's of the 20th century. The author has chosen three types of messages: texts read out in the studio by speakers, comments to the news and reporters' materials. Prosodic elements which exert the greatest influence on a propaganda nature of the message are as follows: intonation, accent and length. On the basis of the elements enumerated, a melodic line may be described as a monotonous one, similar to a natural line or expressive. A technique of reading a text was subject to evaluation of 120 respondents. Prosodic elements play a significant role in messages. If they are present in utterances in a limited quantity, they objectivise the content. Whereas, when they are used by speakers more frequently, they reveal the engagement of the speakers and emphasise the content contained in messages. On the basis of the analysis of prosodic elements it is possible to observe changing trends in reading techniques of the news services.

Key words: prosody, non-verbal communication, vocal behaviours, media, newspeak, propaganda

✉ Zakład Retoryki Dziennikarskiej, Instytut Dziennikarstwa, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Nowy Świat 69, 00-927 Warszawa; jagoda.bloch@wp.pl

1. Założenia

W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku Dziennik Telewizyjny – DTV – był szczególnie ważnym i użytecznym, propagandowym narzędziem ówczesnej władzy, wyznaczającym wedle dyrektyw PZPR kierunek polityki informacyjnej. Analizie poddałam sposób czytania DTV w latach: 1984, 1986, 1988, zatem w okresie po zakończeniu stanu wojennego i przed Okrągłym Stołem. Nie zdecydowałam się na włączenie do analizy Dzienników Telewizyjnych z roku 1982, ponieważ czytali je wówczas prezenterzy w mundurach¹, co samo w sobie było wystarczająco mocnym elementem propagandowym.

Nagrania pochodzą z kanału TVP Historia, przywracającego pamięci wiele programów emitowanych w czasach PRL.

O latach 1984–1988 tak pisał Andrzej Kozieł w obszernej monografii poświęconej historii telewizji polskiej:

Od 1 stycznia 1984 r. zaczął obowiązywać nowy program ramowy, który wprowadził zmiany w paśmie największej oglądalności, między 19.00 a 22.30. Między wtorkiem i piątkiem od 19.00 do 19.30 stworzono pasmo interwencyjne, mające służyć podobnym celom jak publicystyka po DTV. Liczono na wykorzystanie publiczności „odziedziczonej po programach na «Dobranoc»”, które – jak wykazały badania – gromadziły 24% widzów powyżej 16. roku życia. Zdecydowano o wprowadzeniu pasma specjalnego dla nadzwyczajnych programów publicystycznych, we wtorki, środy i czwartki od 21.20 do 22.00 (pierwsza cezura była ruchoma ze względu na długość filmu). Punktualnie o 22.00 rozpoczynał się „DTV-Komentarze” służący publicystycznemu poszerzeniu przedstawianych tematów. Liczono na ustabilizowanie się widowni tego wydania, by móc nadawać w nim wydania nadzwyczajne DTV w sytuacjach, gdy szersze sprawozdania i formy publicystyczne po głównym wydaniu groziłyby załamaniem się programu ramowego, co mogło niekorzystnie nastawić telewidzów oczekujących na przykład na film fabularny. [...] Struktura gatunkowa ramówki w drugiej połowie dekady nie uległa zasadniczym zmianom. Nadal znaczącą jej część wypełniały programy o charakterze informacyjno-publicystycznym (Kozieł 2003, s. 206–207).

Język nowomowy partyjnej i propagandy czasów PRL analizowano już w wielu publikacjach (np. Bralczyk 2007, Głowiński 2009). W niniejszym opracowaniu przedstawię analizę elementów prozodycznych pojawiających się w serwisach informacyjnych lat 80. minionego wieku, które, jak sądzę, miały ówczesnie bardzo duże znaczenie dla recepcji tych komunikatów. Prozodia języka to – według Marii Dłuskiej – „właściwie przyśpiew, intonacja, akcent. [...] nauka o śpiewności każdej zgłoski, o jej iloczasiu, o akcentach” (Dłuska 1976, s. 9). Elementami prozodycznymi zatem są: akcent, iloczasi i intonacja.

Przez akcent rozumie się uwydatnienie pewnego segmentu. Używając określenia akcentowanie, myślimy o dwojakiego rodzaju akcentach: 1. wyrazowym – gdy w słowie wyodrębniamy sylabę (w krótkim, jedno- lub dwusylabo-

¹ Jeszcze w 1986 roku niektóre komentarze do wydarzeń przedstawiane były w studiu telewizyjnym DTV przez osoby w mundurach, pozostałe informacje prezentowali lektorzy cywile.

wym wyrazie) lub sylaby (w dłuższym, trzy- lub więcejsyłabowym wyrazie), 2. logicznym – gdy w obrębie frazy wyodrębniamy wyraz lub zestrój akcentowy. Fraza zaś jest fragmentem wypowiedzi wydzielonym za pomocą pauzy. Akcentowanie jest realizowane poprzez zwiększenie energii artykulacyjnej i akustycznej, podwyższenie tonu sylaby akcentowanej lub wydłużenie sylaby akcentowanej (Derwojedowa, Karaś, Kopcińska 2005, s. 101).

Iloczas to czas trwania wymowy słowa: odcinek, którego granice stanowią momenty początku słowa i jego wybrzmienia. Iloczas słowa daje się wydłużać lub skracać – zarówno samogłoskowo, jak i spółgłoskowo. Słowo możemy wymawiać w różnym iloczasiu: długo i krótko, dłużej i krócej.

Intonacja polega na zmianie wysokości tonu oraz na zmianie jego intensywności w obrębie wyrazu lub zdania. W polszczyźnie wyróżnia się trzy kontury intonacyjne: progrediencję – brak zmiany w wysokości tonu, kadencję – kontur opadający, antykadencję – kontur rosnący. Obok podstawowych konturów wyróżniamy także pośrednie: półkadencję, półantykadencję itd.

Poniżej zamieściłam wybrane fragmenty ilustrujące najbardziej reprezentatywne cechy sposobu czytania Dzienników Telewizyjnych przez lektorów, istotne dla wniosków z przeprowadzonej analizy. Podkreśleniem zaznaczam w prezentowanych tekstach akcenty logiczne frazy; wytłuszczeniem – akcentowane sylaby lub całe słowa; ukośnikami – pauzy, stosowane często nawet między poszczególnymi wyrazami; kursywą – akcenty emocjonalne. Zanim przystąpię do szczegółowego opisu, pragnę przedstawić wyniki ankiety² na temat linii melodycznej³ tekstów serwisów informacyjnych czytanych przez prezenterów. Stu dwudziestu osobom ankietowanym, które oceniały skuteczność przekazu i estetykę czytania, przedstawiłam do oceny trzy propozycje linii melodycznej:

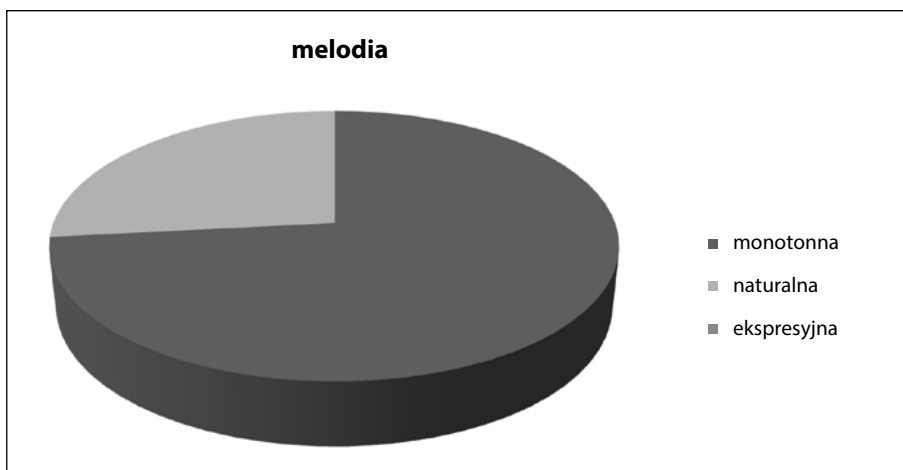
1. monotonna – pozbawiona wyraźnych akcentów, bez dużych zmian w obrębie intonacji oraz iloczasu, jednakże nie płaska, czyli taka, która nie jest pozbawiona wszelkich wyróżnień akcentowych czy intonacyjnych,
2. zbliżona do naturalnej – umiarkowanie realizowane akcenty logiczne oraz zmiany intonacji i iloczasu,
3. ekspresyjna – znaczne zmiany w obrębie akcentowania oraz intonacji i iloczasu.

Wyniki ankiety na temat sposobu czytania DTV w roku 1984 przedstawia diagram 1.

Większość ankietowanych wybrała melodię monotonnego sposobu czytania – 88, znacznie mniej osób opowiedziało się za zbliżonym do naturalnego – 32, nikt z ankietowanych nie wybrał ekspresyjnego sposobu czytania.

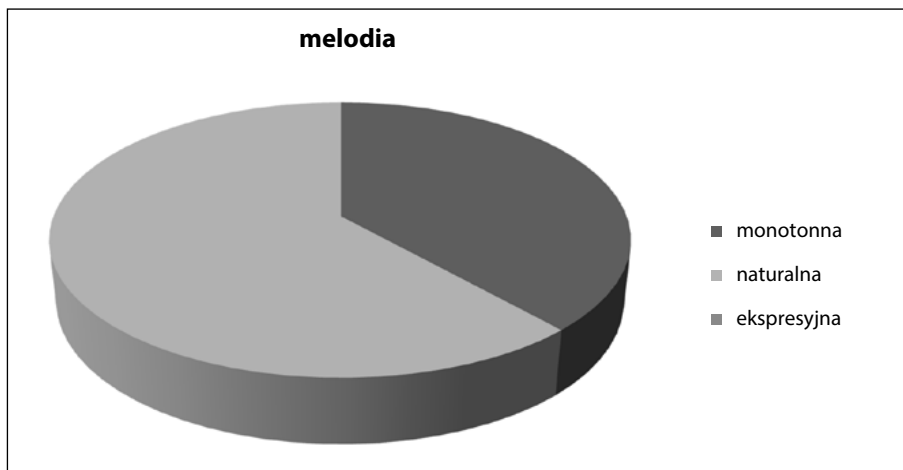
² Ankiety wypełniło na moją prośbę 120 studentów (w wieku: 19–23 lata) Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, w dniach 2–18 grudnia 2012 r.

³ Linią melodyczną nazywam efekt końcowy czytania, na który składają się wszystkie elementy prozodyczne: akcent, intonacja, iloczas.

Diagram 1. Melodia czytania DTV w 1984 r. zdaniem respondentów

Źródło: badania własne.

Wyniki ankiety dotyczącej sposobu czytania DTV w roku 1986 obrazuje diagram 2:

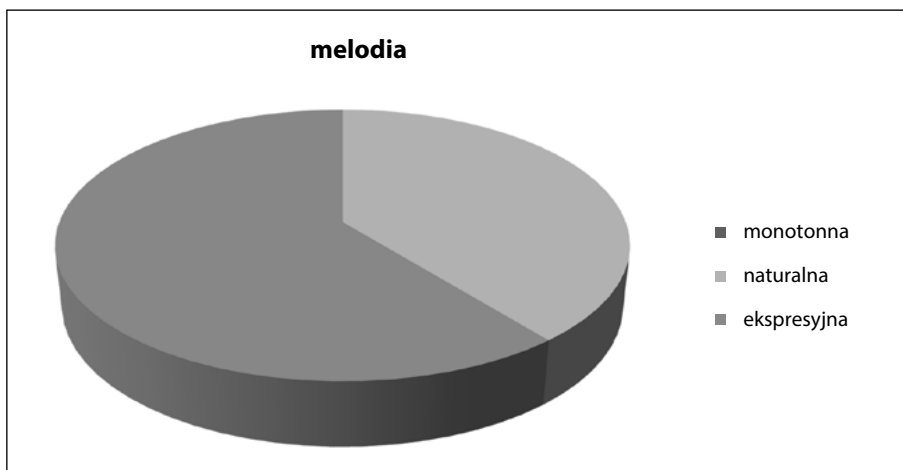
Diagram 2. Melodia czytania DTV w 1986 r. zdaniem respondentów

Źródło: badania własne.

Najwięcej osób ankietowanych wybrało sposób czytania zbliżony do naturalnego – 74, mniej opowiedziało się za monotonnym – 46, nikt nie wybrał ekspresyjnego sposobu czytania.

Wyniki ankiety na temat sposobu czytania DTV w roku 1988 przedstawia diagram 3:

Diagram 3. Melodia czytania DTV w 1988 r. zdaniem respondentów



Źródło: badania własne.

Najwięcej ankietowanych wybrało ekspresyjny sposób czytania – 73, mniej osób opowiedziało się za zbliżonym do naturalnego – 53, nikt nie wybrał monotonnego sposobu czytania.

* * *

Wyniki ankiety dowodzą zmian, jakie zaszły w ciągu kilku lat czytania wiadomości w Dzienniku Telewizyjnym. Poniżej przedstawię szczegółowy opis wybranych fragmentów, wyjaśniający i uzasadniający decyzje osób ankietowanych.

2. Monotonna linia melodyczna Dzienników Telewizyjnych 1984 r.

Do analizy wybrałam trzy rodzaje przekazu: tekst czytany w studiu przez lektorów, komentarze do informacji, materiały reporterskie (czytane z *offu*). W warstwie brzmieniowej informacjom czytany w studiu brakuje cech wskazujących na zaangażowanie lektorów w prezentowany tekst. Komentarze z kolei zawierają wiele cech świadczących o sugerowaniu odbiorcom „właściwego” rozumienia treści. Materiały reporterskie czytane są podobnie do studyjnych lektorskich, zatem bez emocjonalnego zaangażowania.

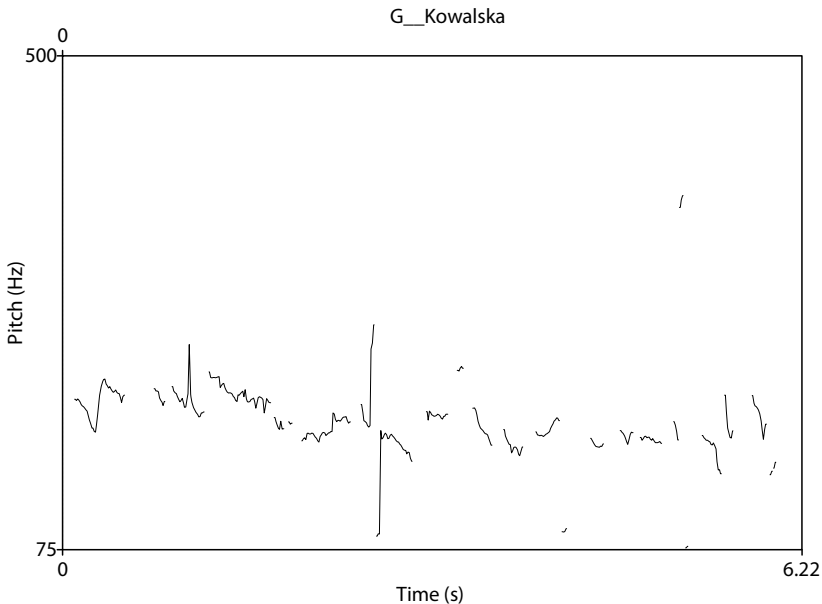
2.1. Tekst czytany w studiu przez lektora – informacja

Oto interesująca mnie tu wypowiedź:

Opublikowany w Warszawie polsko-kampuczański komunikat podkreśla, że wzajemne stosunki rozwijają się pomyślnie w wielu dziedzinach i że są możliwości dalszego pogłębienia. Premierzy Wojciech Jaruzelski i Chan Si potępiłi ingerencję, restrykcję i naciski ze strony amerykańskiego imperializmu i jego niektórych sojuszników stosowane wobec Polski oraz innych państw socjalistycznych i postępowych. Strony z głębokim zaniepokojeniem odnotowały wzrost zagrożenia pokoju. To wynik konfrontacyjnej polityki amerykańskiej administracji i niektórych państw paktu północnoatlantyckiego, zmierzającej do naruszenia równowagi militarno-strategicznej i zapewnienia jednostronnej przewagi⁴.

Prezentowany poniżej (diagram 4) zapis fragmentu tej wypowiedzi (to wynik konfrontacyjnej polityki amerykańskiej administracji i niektórych państw paktu północnoatlantyckiego) obrazuje linię intonacyjną utrwaloną w akustyczno-fonetycznym programie PRAAT, służącym do przeprowadzania analizy dźwiękowej mowy⁵. Linia w oknie dolnej części zapisu jest dość wyrównana i tylko rzadkie wychylenia w górę i w dół sygnalizują delikatne opuszczenie i podnoszenie tonu.

Diagram 4. Linia intonacyjna zdania: *To wynik konfrontacyjnej polityki... itd.*



Źródło: badania własne.

⁴ Dziennik Telewizyjny, 9.08.1984 r. – lektor: Grażyna Kowalska.

⁵ Program PRAAT, opracowany przez Paula Boersmana i Davida Weeninka z Institute of Phonetics Sciences of the University of Amsterdam, jest cennym narzędziem do analizy sygnałów mowy. P. Boersman, D. Weenink, „PRAAT” 2001, <http://www.praat.org>.

Tekst czytany jest w miarowym tempie, podkreślone wyrazy są akcentowane delikatnie, tak aby zaznaczyć zróżnicowaną intonację, która lekko się wznosi i lekko opada. Iloczas sylab jest również wyrównany, co wywołuje wrażenia spokoju w sposobie czytania. Powyższe elementy – także niski głos lektorki – mogą sprawiać wrażenie monotonii, co kontrastuje z zawartością przekazywanych treści. Ale wrażenie to może być również użyteczne do budowania profesjonalizmu przekazu. Logicznie akcentowany tekst nabiera bowiem cech obiektywizmu w warstwie brzmieniowej. Brak elementów emocjonalnych w przekazie, np. przyspieszone tempo czytania, większe interwały (odległości) pomiędzy sylabami, mocniej podkreślane akcenty mają niejako usypiać czujność odbiorców lub przynajmniej nie prowokować do dialogu.

2.2. Komentarz do informacji

Inaczej czytany jest chwilę później komentarz do tej informacji. Tym razem dobrze słyszalne jest zaangażowanie lektora, wyrażane poprzez mocniej stawiane akcenty, większe interwały pomiędzy słowami, czasem nawet między sylabami w obrębie wyrazów, oraz pojawiający się często iloczasy w słowach akcentowanych. Sposób czytania nie pozwala odbiorcy na samodzielną ocenę treści komunikatu – nadawca narzuca interpretację i właściwe myślenie o przekazie.

Poniżej podaję zapis fragmentu wypowiedzi, obrazujący linię intonacyjną zdania:

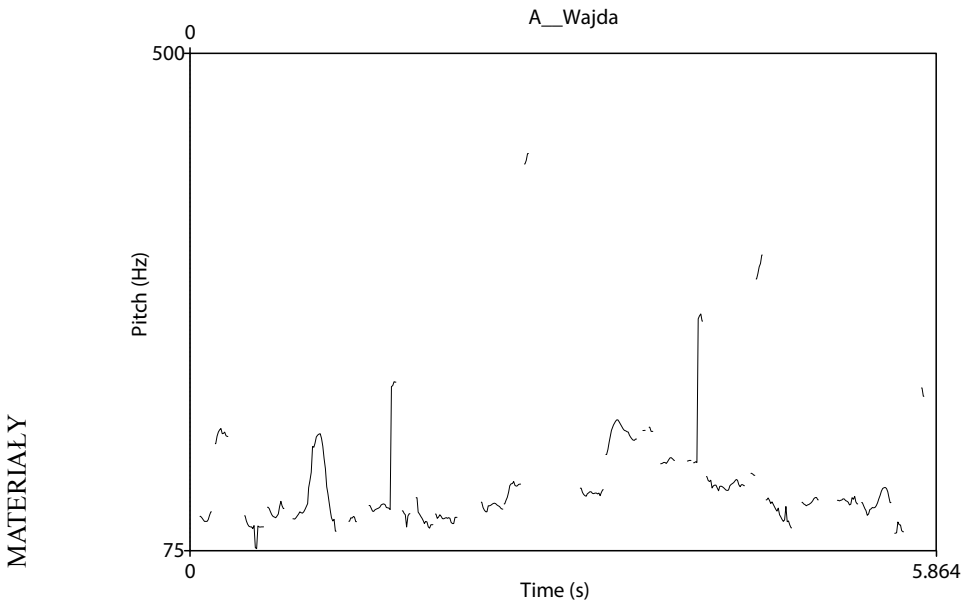
Obecnie po wyzwoleniu i usunięciu Czerwonych Khmerów, samodzielność państwa ogranicza amerykański imperializm.

Komentarz do wydarzenia:

Przez cztery dni informowaliśmy o pobycie delegacji Kampuczańskiej Republiki Ludowej w naszym państwie i chociaż może wydawać się, że była to jedynie kolejna wizyta, to wnioski, jakie ona nasuwa, są inne, szczególnie. Przybył do nas premier odległego państwa, z innego kręgu kulturowego i wydawać by się mogło, że poza wspólną przyszłością – budową socjalizmu, niewiele było elementów wspólnych. A jednak nie. Łączy nas bowiem nader podobna przeszłość. I Polska, i Kampucza zaznały zbrodni ludobójstwa. My w trakcie hitlerowskiej agresji, Kampucza w czasie okrutnych rządów reżimu Czerwonych Khmerów. U nas zginęło ponad sześć milionów ofiar, khmerscy siepacze bestialsko uśmiercili ponad trzy, ale jeśli weźmiemy pod uwagę liczebność obydwu państw, to okaże się, że w Kampuczy zginął co trzeci obywatel, i to nie z rąk agresorów, ale swoich rodaków. My ginęliśmy w trakcie wojny, oni w trakcie względnej pokoju. Ale mordercom Polaków i Kampuczańczyków przyświecała ta sama burżuazyjna imperialistyczna ideologia. Obecnie, po wyzwoleniu i usunięciu Czerwonych Khmerów, samodzielność państwa ogranicza amerykański imperializm, ten sam, który nakłada restrykcje na Polskę za to tylko, że obydwa państwa same chcą decydować o swym losie. Te same Stany Zjednoczone, które czują się predestynowane do ochrony praw człowieka na całym świecie, chronią i zbroją kontrrewolucyjne bandy, wspierają obcą agresję na samodzielne państwo. Blokują wstęp Kampuczy do ONZ, izolują państwo na arenie międzynarodowej. Polska i Kampucza, państwa tak odległe, są zjed-

noczone wspólną przyszłością i są tak samo zajadle atakowane przez światowy imperializm. Ten sam, który dostarcza stawy duchowej niemieckim rewizjonistom i rewanżystom. I właśnie to, oprócz określenia dziedzin przyszłej współpracy, nasuwa się na plan pierwszy po zakończonej dziś wizycie⁶.

Diagram 5. Linia intonacyjna zdania: *Obecnie po wyzwoleniu.... itd.*



MATERIAŁY

Źródło: badania własne.

2.3. *Materiały reporterskie*

Kolejna informacja czytana przez innego lektora przypomina wykonaniem pierwszą. Sprawia wrażenie spokojnego przekazu, o czym świadczy wyrównane tempo czytania, brak silnych akcentów oraz wyrównana intonacja:

Z każdym dniem napływa coraz więcej informacji o spotkaniach, na których omawiane są założenia centralnego planu na rok przyszły. Założenia opracowane przez Radę Ministrów są podstawą do sporządzenia planów w przedsiębiorstwach⁷.

Materiał reporterski jest również pozbawiony oznak emocjonalnego zaangażowania reportera/lektora. Czytany jest z poprawnym, logicznym akcentowaniem,

⁶ Dziennik Telewizyjny, 9.08.1984 r. – lektor: Adam Wajda.

⁷ Tamże – lektor: Aleksander Geryn.

jednakże pojawiające się przyspieszenia w wymowie samogłosek w obrębie sylab (skrącanie iloczasu sylaby) nadają wypowiedzi zabarwienie lekkiej nerwowości.

Krakowskie Zakłady Armatur, producent baterii łazienkowych i kuchennych, grzejników centralnego ogrzewania oraz armatury technicznej. Wiele detali odlewów mosiężnych i aluminiowych produkuje stutrzydziestoosobowa załoga wydziału obróbki mechanicznej. Zadania produkcyjne siedmiu miesiący wykonano z nadwyżką. Dobra organizacja pracy, wydajność i jakość wytwarzanych podzespołów to efekt wspólnych inicjatyw organizacji partyjnej i związków zawodowych. Dziś dyskutowano tu nad założeniami i sposobem realizacji centralnego planu rocznego na rok 1985⁸.

Natomiast wypowiedzi osób występujących w materiale reporterskim – tzw. setki – wygłaszane są płasko, bez akcentów. Sprawiają wrażenie wypowiedzi recytowanych z pamięci, tak by nic nie zostało powiedziane wbrew doktrynie.

Setka 1:

Zadania planowe będziemy realizować przede wszystkim w warunkach wyczerpania się rezerw prostych. Dotyczy to zarówno siły roboczej i zaopatrzenia materiałowego, surowcowego, jak i kłopotów importowych. Kłopoty zaopatrzeniowe będziemy chcieli złagodzić poprzez lepszą organizację pracy, jak również silniejsze związanie efektów płacy z wynikami pracy, a w tym względzie mamy odrobinę już pozytywnych doświadczeń, które będziemy rozwijać i umacniać. Oszczędzać materiały, surowce i energię musi się zarówno przedsiębiorstwu, jak i wydziałowi opłacać bardziej niż dotychczas, dlatego też modyfikacji wymaga cały system obciążeń finansowych i wydziału, i przedsiębiorstwa, dotyczący tej kwestii.

Setka 2:

Wspólnie z administracją przedsiębiorstwa, wspólnie z organizacją partyjną i młodzieżową podjęliśmy na przykład budowę w ramach patronatu nad budownictwem mieszkaniowym jednego bloku dla naszych pracowników, żeby po prostu zaspokoić potrzeby mieszkaniowe naszej załogi⁹.

Jedynie mocniejsze akcenty, jakie występują w obu wypowiedziach, to podkreślone dwa złożenia wyrazowe, będące niejako przypieczętowaniem dobrego odtworzenia z pamięci trudnej struktury zdaniowej, przepełnionej sformułowaniami wieloznacznymi bądź pozbawionymi znaczenia (np. *modyfikacji wymaga cały system obciążeń finansowych*).

* * *

Osoby ankietowane częściej wskazywały na monotonną linię melodyczną w sposobie czytania lektorów. Może to być spowodowane przewagą elementów prozodycznych stosowanych przez prezenterów w sposób umiarkowany, można nawet powiedzieć – ostrożnie. Nie bez znaczenia dla takiej oceny przez ankietowanych jest także to, że współczesne serwisy informacyjne czytane są przez dziennikarzy

⁸ Tamże – Janusz Pustelak, materiał reporterski.

⁹ Tamże – tenże.

z dużą ekspresją. Odbiorcy, przyzwyczajeni zapewne do takiej formy przekazu, mogą traktować ją jako punkt odniesienia przy ocenianiu lektorów czytających DTV w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

3. Zbliżona do naturalnej linia melodyczna Dzienników Telewizyjnych 1986 r.

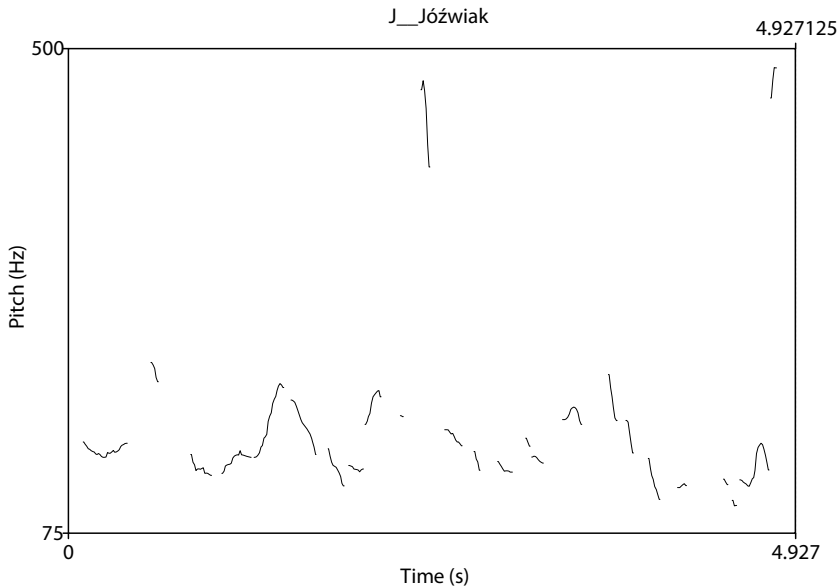
Obiektem analizy znów będą teksty czytane przez lektora w studiu telewizyjnym, materiał reporterski i komentarze do wydarzeń.

3.1. Tekst czytany w studiu przez lektora – informacja (a):

A na świecie temat numer jeden to wiedeńskie spotkanie przedstawicieli państw uczestników KBWE¹⁰.

Krótką zapowiedź materiału reporterskiego różni się od poprzednich nagrań. Czytana jest głośniejsz, a także mocniej stawiane są akcenty, co zaznaczone zostało na poniższym wykresie:

Diagram 6. Linia melodyczna zdania: *A na świecie temat numer jeden...*



Źródło: badania własne.

¹⁰ Dziennik Telewizyjny, 4.11.1986 r. – lektor: Janusz Józwiak.

3.2. *Materiał reporterski*

Zanalizowany materiał relacjonował istotne wydarzenie międzynarodowe (czytał lektor z *offu*):

Pierwszemu/ inauguracyjnemu/ posiedzeniu/ przewodniczył austriacki minister spraw zagranicznych/ Peter Jankowic./ On też/ uroczystie ogłosił za otwarte spotkanie Wiedeń '86/ i powitał/ wszystkich jego uczestników. Następnie/ w imieniu gospodarzy/ głos zabrał kanclerz Austrii/ Franz Vranitzky. Podkreślił, że proces KBWE/ rozpoczęty w Helsinkach/ nic nie stracił na swym znaczeniu i atrakcyjności. Głównym zadaniem tego procesu/ jest umocnienie pokoju w całej Europie/ i stworzenie warunków/ dla przezwyciężenia/ szkodliwych skutków podziału naszego kontynentu. Najpilniejszą sprawą/ jest kontrola zbrojeń i rozbrojenie./ Dialog/ musi być prowadzony przez wszystkich/ na wszystkich szczeblach./ aby był owocny. Z kolei/ sekretarz europejskiej komisji gospodarczej./ Klaus Ziegler./ odczytał posłanie sekretarza generalnego ONZ/ Pérez[a] de Cuéllara/ do uczestników spotkania Wiedeń '86. Podkreśla się w tym posłaniu./ że spotkanie to/ stanowi kolejną/ doniosłą fazę historycznego procesu/ zapoczątkowanego w Helsinkach./ Proces KBWE./ stwierdza Pérez de Cuéllar./ nie wyklucza możliwości rokowań/ nad rozwiązaniem/ najtrudniejszych problemów. Jest doniosłym przykładem/ dla innych regionów świata./ Na/ zakończenie swego posłania/ sekretarz generalny ONZ/ przesłał uczestnikom spotkania/ zyczenia/ owocnych obrad./ W spotkaniu/ uczestniczy delegacja polska/ z ministrem/ Marianem Orzechowskim. W trakcie posiedzenia popołudniowego/ ministrowie spraw zagranicznych Rumunii./ Wielkiej Brytanii./ Watykanu, Francji, Włoch/ Jugosławii/ przedstawili stanowiska swoich rządów/ w kluczowych dla naszego kontynentu problemach współpracy./ bezpieczeństwa./ rozbrojenia i pokoju¹¹.

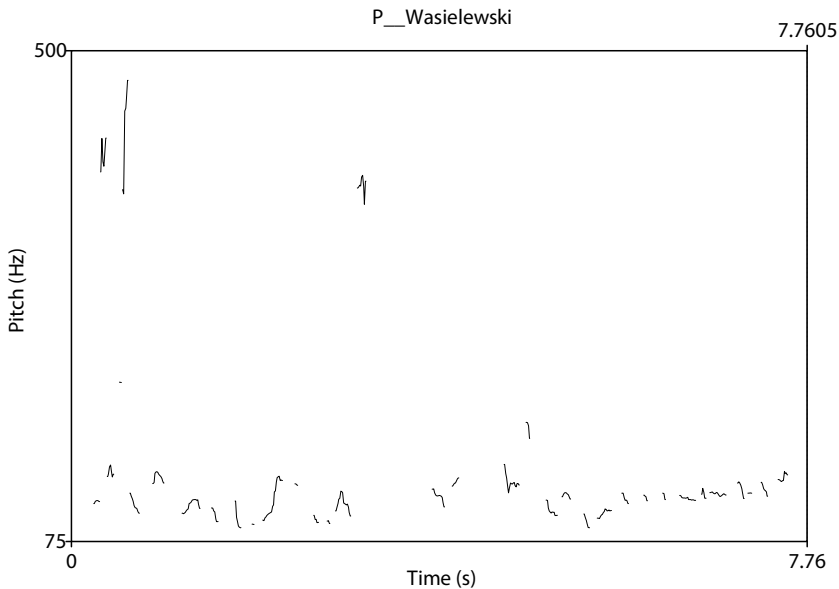
Poniżej podaję zapis fragmentu tej wypowiedzi:

Przewodniczył austriacki minister spraw zagranicznych Peter Jankowic. On też uroczystie ogłosił za otwarte spotkanie Wiedeń '86.

Akcenty logiczne (podkreślone w tekście) są stawiane umiarkowanie, całość czytana jest raczej monotonna – wyrównanym tonem. Wrażenie rytmu i dynamiki z dozą lekkiej nerwowości nadają przekazowi liczne pauzy, niekiedy wręcz „szatkujące” frazę na poszczególne słowa (co zaznaczone jest w tekście ukośnikami). Sposób akcentowania przypomina kontur izotoniczny, czyli z powtarzającą się melodią, którą wyznaczają mocniejsze przyciski po pauzie lub przed pauzą. Trudność w nakreśleniu tej powtarzalności bierze się stąd, że mówiący nazbyt często robi pauzy, odbierając w ten sposób przekazowi naturalność brzmienia. Kontur izotoniczny z jednej strony czyni melodię prezentowanego tekstu monotonna i nawet sztucznie wprowadzane pauzy nie stwarzają wystarczającego wrażenia dynamiki czytania.

¹¹ Tamże – Paweł Wasielewski, materiał reporterski.

Diagram 7. Linia melodyczna zdania: *Przewodniczył austriacki minister...*



Źródło: badania własne.

3.3. Tekst czytany w studiu przez lektora – informacja (b):

Wyżej prezentowaną wypowiedź uzupełniały słowa lektora w studiu telewizyjnym:

Wiedeńskie spotkanie KBWE jest okazją do wielu kontaktów politycznych. Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego/ Eduard Szewardnadze/ przeprowadził rozmowy z prezydentem Austrii/ Kurtem Waldheimem. Omawiano stosunki dwustronne/ i sytuację międzynarodową.

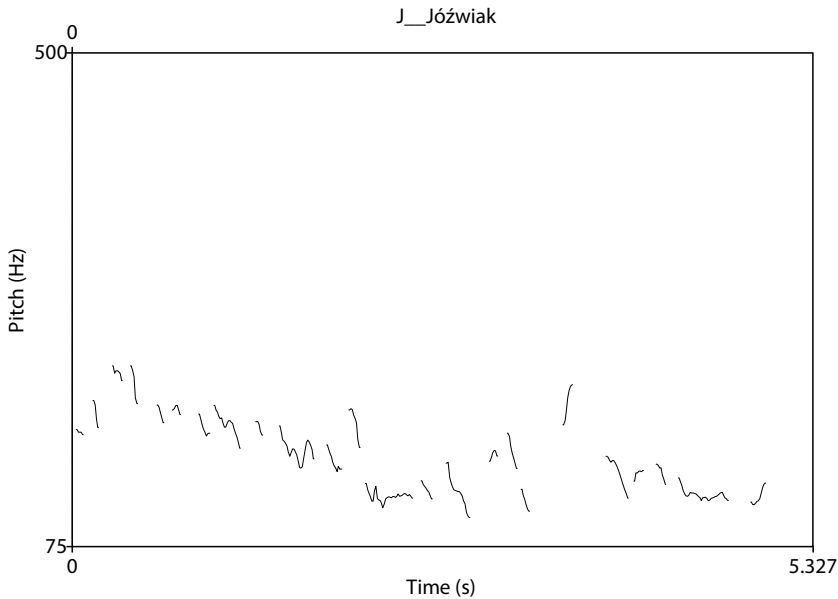
Sytuacja zaistniała w wyniku radziecko-amerykańskiego spotkania w Reykjavíku była przedmiotem rozmów Eduarda Szewardnadze/ z szefem dyplomacji brytyjskiej Geoffreyem Howe'm. Strona radziecka wyraziła nadzieję/ że Wielka Brytania wnieśnie znaczący wkład w ogólne wysiłki na rzecz świata bez broni nuklearnej i zapobieżenia wyścigowi zbrojeń w kosmosie.

Uczestników 42 sesji RWPG odbywającej się w Bukareszcie/ przyjął dziś Nicolae Ceaușescu. W czasie spotkania poinformowano rumuńskiego przywódcę o przebiegu obrad. Szczególny akcent położono na problemy realizacji kompleksowego programu naukowo-technicznego państw RWPG do 2000 roku. Podkreślono koniczność zacieśniania współpracy między państwami RWPG¹².

¹² Tamże – lektor: Janusz Józwiak.

Poniżej znajduje się zapis fragmentu tej wypowiedzi:
Uczestników czterdziestej drugiej sesji RWPG odbywającej się w Bukareszcie/ przyjął dziś Nicolae Ceaușescu.

Diagram 8. Linia melodyczna zdania: Uczestników czterdziestej drugiej sesji...



Źródło: badania własne.

W powyższym tekście zwraca uwagę większa w stosunku do tekstów czytanych w 1984 roku liczba akcentów w obrębie zdania. Dynamikę przekazu wzmacnia także większa siła głosu lektora. Stąd w opiniach osób ankietowanych pojawiła się przewaga ocen wskazujących na melodię zbliżoną do naturalnej.

3.4. Komentarz

Komentarz do wydarzenia brzmiał:

Znaczenie RWPG, a więc również czterdziestej drugiej sesji Rady dla Polski wynika z udziału państw socjalistycznych w naszej współpracy z zagranicą. Udział ten zgodnie z uchwałą X zjazdu Partii będzie się zwiększał. Od tego więc, jak będzie się układała współpraca polskiej gospodarki z państwami członkowskimi RWPG, w bardzo dużym stopniu zależy tempo rozwoju naszego kraju. Wszystkie państwa socjalistyczne w planach pięcioletnich i perspektywicznych za główny nośnik rozwoju uznały poprawę efektywności gospodarowania. Warunkiem tej poprawy jest stosowanie w produkcji bardziej wydajnych technik i technologii. Tymczasem, jak podkreśla się w Bukareszcie, tempo wdrażania postępu naukowo-technicznego

jest niedostateczne. Główna przyczyna tego, że zawarte porozumienia są realizowane z opóźnieniem, tkwi w zbyt biurokratycznych strukturach organizacyjnych RWPG. Wciąż niedoskonałe są mechanizmy **ekonomicznej finansowe** Rady. Zbyt często sprawy dotyczące przedsiębiorstw omawiane są na szczeblu ministerstw. Nie ma formalnych przeszkód, by wszystko to usprawnić. I takie decyzje już się podejmuje. Świadczą o tym na przykład rezultaty niedawnej wizyty w Polsce premiera Ryżkowa. Bezpośrednia współpraca przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, tworzenie wspólnych organizacji produkcyjnych i naukowo-badawczych to droga rzeczywistej integracji **gospodarek państw socjalistycznych**. **Bo tylko połączone działania mogą dać wyniki lepsze niż dotychczas**¹³.

W brzmieniu czytanego komentarza występują akcenty iloczynowe (zaznaczone w powyższym tekście podkreśleniem i dodatkowo pogrubioną czcionką). Ponadto częste akcentowanie z afekcją poszczególnych wyrazów, np. przymiotników lub przysłówków, podnosi emocjonalność przekazu, a przez to przyczynia się do wzmocnienia jego siły propagandowej. Czytającemu bardziej zależy na wyeksponowaniu emocjonującej gry słów kosztem akcentu logicznego.

* * *

Osoby ankietowane częściej wskazywały na melodię naturalną w sposobie czytania Dzienników Telewizyjnych w roku 1986. Takie wrażenie może być spowodowane większą siłą głosu lektora czytającego w studiu i mocniejszymi akcentami logicznymi. Owa siła głosu sprawia także, że interwały pomiędzy dźwiękami są większe, stąd też odczucie dynamiki przekazu wzrasta.

4. Ekspresyjna linia melodyczna Dzienników Telewizyjnych 1988 r.

Analizie poddałam tekst czytany przez lektora w studiu, tekst lektora czytany z offu oraz materiał reporterski.

4.1. Tekst czytany w studiu przez lektora (a)

Pierwszy analizowany tekst brzmiał:

Zakończyły się strajki w porcie szczecińskim oraz w bazie autobusowej Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Szczecinie-Dąbiu.

Wiadomości o zakończeniu strajków oczekiwał każdy, kto myśli o przyszłości swojej, swoich bliskich, o dziś i jutrze Polski. Zwyciężył rozsądek po obydwu stronach konfliktu. Władza nie zastosowała przewidzianych prawem działań, bo jak powiedział Wojciech Jaruzelski na VIII plenum Komitetu Centralnego Partii, sięganie po takie środki nie jest i nie może być pochopne. Zamiast tego/ propozycja ministra spraw wewnętrznych wspólnego spotkania przy okrągłym stole/ i koncepcja pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Partii/ stworzenia rady porozumienia

¹³ Tamże – Jerzy Boćkowski, komentarz w studiu.

narodowego. Zgodna jest opinia, że robotnicze protesty mają na ogół swe źródło w sprzecznościach ekonomicznych i społecznych. Świadom tego rząd opracowuje w trybie pilnym plan konsolidacji gospodarki narodowej. Robotnicy, kończąc definitywnie strajki, dowiedli, że nie są głusi na te propozycje i działania. W przemówieniu kończącym VIII plenum Komitetu Centralnego Partii/ Wojciech Jaruzelski powiedział: „Niejeden już raz w historii brat stawał przeciwko bratu, mijał czas i stawali razem. Pragniemy, aby ta droga zwyciężyła”.
Zarząd główny stowarzyszenia Wisła–Odra przyjął oświadczenie, w którym czytamy m.in.: „Gorąco witamy ideę powołania rady porozumienia narodowego. Nasza organizacja z uznaniem i nadzieją obserwuje działania poszerzające front porozumienia narodowego i dialogu społecznego”¹⁴.

Kolejna informacja została uzupełniona wywiadem:

Przedstawiciele kierownictwa Partii i państwa/ spotykają się z załogami zakładów pracy w różnych regionach kraju. Stanisław Ciosek/ przebywał w województwie koszalińskim.

[wywiad]

Stanisław Ciosek: *Myszę, że swoje problemy ma dzisiaj społeczeństwo wsi, choć wyraża te niepokoje w inny sposób. Ja myślę, że znajdziemy w Polsce takie sposoby wyrażania najbardziej krytycznych opinii, które nie będą powodowały niepokoju w domach i zakładach w produkcji.*

Dziennikarz z offu: *No i na to wszystko czekamy i w mieście, i na wsi.*

Stanisław Ciosek: *No temu poświęciliśmy VIII plenum i cały proces porozumienia narodowego nowych instytucji, które chcemy budować¹⁵.*

Poniżej (diagram 9) zamieszczony jest zapis fragmentu powyższej wypowiedzi, obrazujący częstsze akcentowanie:

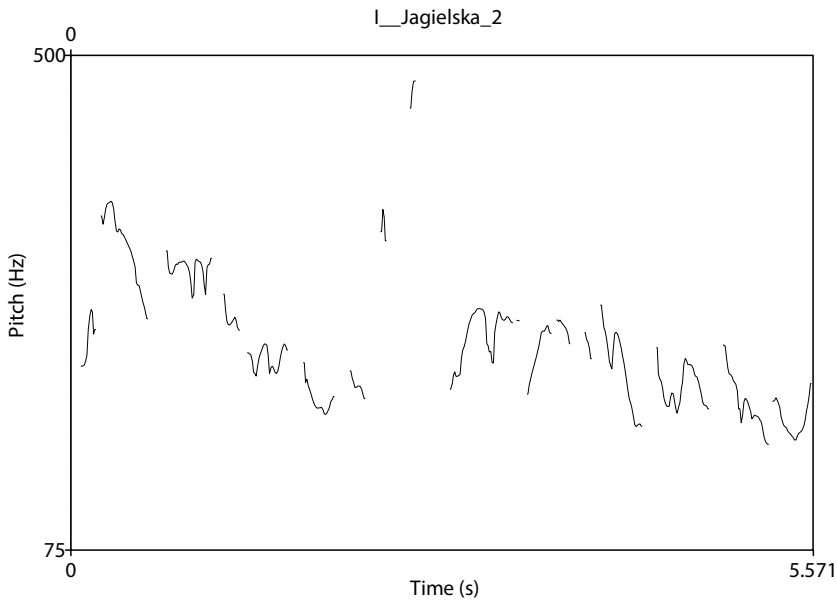
Zwycięzył rozsądek po obydwu stronach konfliktu. Władza nie zastosowała przewidzianych prawem działań.

Lektorka czyta tekst, akcentując często, choć niezbyt mocno. Jednakże jej wysoki głos i jego siła sprawiają, że odbiorca może odnieść wrażenie większego zaangażowania prezenterki w treść czytanej informacji, niż miało to miejsce we wcześniejszych latach. Ponadto stosowanie akcentów iloczynowych (co w zamieszczonym wyżej tekście oznaczyłam ukośnikami) wzmacnia ekspresję przekazu.

Nie tylko w sposobie czytania przez lektorkę można zauważyć bogatszą linię melodyczną, ale także w „setkach” pojawiają się akcenty emocjonalne (zaznaczone kursywą) oraz mocniejsze przyciski, świadczące o większej chęci okazania zaangażowania w przekazywane treści.

¹⁴ Dziennik Telewizyjny, 3.09.1988 r. – lektor: Irena Jagielska.

¹⁵ Tamże – lektor: taż.

Diagram 9. Linia melodyczna zdania: *Zwycięzył rozsądek po obydwu stronach konfliktu*

Źródło: badania własne.

4.2. *Material reporterski*

Wydanie zaprezentowało także rodzaj mini telereportażu:

W wolną sobotę zakupy nie powinny sprawiać kłopotów. Tym bardziej że nad zadowoleniem klientów czuwają Centrala „Społem”, kilkanaście jej biur wraz z dzielnicowymi oddziałami, wydziały handlu Urzędu Miasta i urzędów dzielnicowych, Stołeczne Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego z dwudziestoma dwoma działami, wreszcie Ministerstwo Rynku Wewnętrznego. A więc tak wiele instytucji troszczy się, by sklepy były czynne również w wolne soboty i sprostały wymaganiom klientów. Trzeba przyznać, że w końcu mleko i pieczywo jest. Mleko powinno być dobre, bo działa Ośrodek Badawczo-Rozwojowy aparatury mleczarskiej, a o pieczywo troszczy się Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Gastronomicznego i Artykułów Spożywczych. A jednak zdarza się, że mamy kłopot z zakupami. Chwilę napięcia odczuwamy przed sklepem, czynny czy zamknięty, do trzynastej?, może do czternastej? A może remont w trosce o poprawę warunków sprzedaży? Żebyśmy tylko nie musieli kupować akurat tego, czego nie ma. Ale po co się denerwować. Specjaliści od handlu robią, co mogą, tylko że ciągle brakuje personelu, nie tu, ale w sklepach¹⁶.

W powyższym materiale lektor posługiwał się bogatą intonacją (częste zmiany tonu można dostrzec na prezentowanych wykresach) wraz z akcentami logicznymi. Należy zauważyć także zmienność barwy głosu, która nadaje narracji

¹⁶ Tamże – Roman Janczewski, materiał reporterski.

specyficzną lekkość. Dzięki bogatej intonacji całość może sugerować ironię wypowiedzi, choć także może być po prostu oznaką zaangażowania lektora w treść prezentowanego materiału.

4.3. *Tekst czytany przez lektora z offu:*

Kolejnym wartym zaprezentowania materiałem jest następująca sekwencja wiadomości z zagranicy, czytanych z *offu*:

W Singapurze wybory parlamentarne. Do głosowania jest uprawnionych ponad półtora miliona mieszkańców. Faworytami są kandydaci rządzącej Partii Akcji Ludowej. By wygrać, muszą pokonać przedstawicieli sześciu ugrupowań opozycyjnych. Wyniki w poniedziałek.

Wielka Brytania. Te zdjęcia przypadkowo wykonał operator telewizyjny, testując kamerę dostrzegł, jak policjanci obchodzą się z pasażerami zatrzymanego samochodu. Po publicznej prezentacji filmu uczestniczący w akcji stróże porządku zostali zawieszani w obowiązkach.

Stany Zjednoczone. W Nashville w stanie Tennessee napad na bank. Bandyci wzięli czterech zakładników. Na szczęście nie doszło do rozlewu krwi. Zakładnikom udało się uciec, potem zbiegli również rabusie, tyle że bez pieniędzy.

W Czechosłowacji niedaleko miasta Zohor katastrofa kolejowa. W wyniku błędu zwrotniczego zderzyły się dwa pociągi. Ofiar w ludziach nie było. Na trasie Bratysława–Brno wstrzymano ruch.

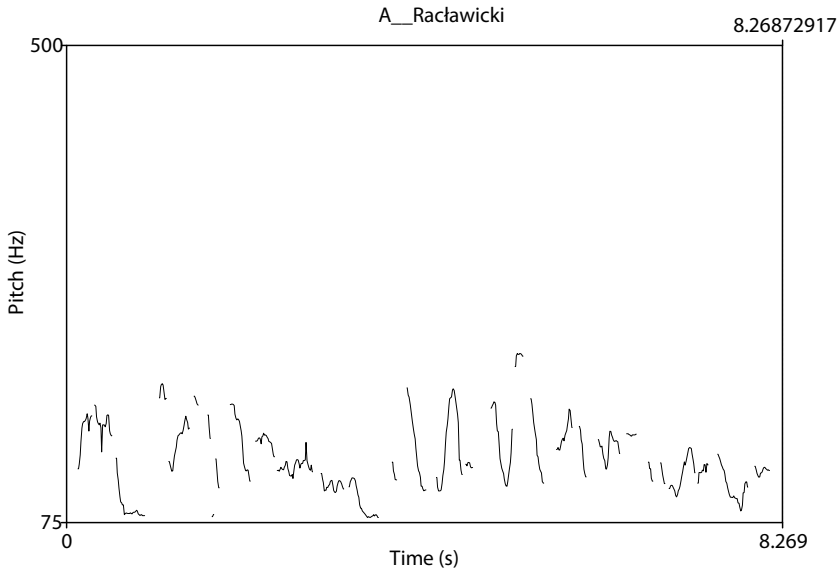
Siedemdziesiąt tysięcy osób obejrzało na londyńskim stadionie Wembley pierwszy z serii koncertów, zorganizowany przez organizację Amnesty International dla uczczenia czterdziestej rocznicy uchwalenia powszechnej deklaracji praw człowieka. W sześciogodzinnej imprezie wzięli udział tak znani wykonawcy muzyki rockowej jak Bruce Springsteen, Sting, Peter Gabriel i Tracy Chapman. Jutro podobny koncert w Paryżu¹⁷.

Oto zapis melodyki fragmentu (diagram 10):

Wielka Brytania. Te zdjęcia przypadkowo wykonał operator telewizyjny, testując kamerę dostrzegł, jak policjanci obchodzą się z pasażerami zatrzymanego samochodu.

Na ekspresję przekazu i wrażenie dynamiki znacząco wpływają duże interwały (odległości) pomiędzy dźwiękami. Lektor posługuje się wzmocnionym akcentem logicznym, często wyrażanym tonicznie (przez podniesienie dźwięku), co ubarwia przekaz i czyni go atrakcyjnym. Jasny, lekki ton czytania wraz z podniesieniem wysokości tonu sylab i wyrazów akcentowanych może być sposobem na ośmieszenie czyjegoś zachowania (np. policjantów z Wielkiej Brytanii).

¹⁷ Tamże – lektor: Andrzej Raclawicki.

Diagram 10. Linia melodyczna fragmentu: *Wielka Brytania. Te zdjęcia przypadkowo...*

Źródło: badania własne.

4.4. Tekst czytany przez lektora w studiu telewizyjnym (b):

Ostatnim, ciekawym mnie fragmentem była ważna informacja (jak w owym czasie wszystko związane ze stosunkami Polska–ZSRR), uzupełniona zapisem wywiadu.

„Mieczysław Rakowski jest politykiem znanym w Związku Radzieckim” – powiedział przed rozmowami plenarnymi Nikołaj Ryzkow. Szef rządu polskiego spędził kilka godzin na dyskusjach, głównie gospodarczych, a ponad dwie godziny trwało spotkanie z Michailem Gorbaczowem. Polska i Związek Radziecki, podkreślał on, mają jeszcze wiele do zrobienia, aby sprostać wyzwaniom stawianym przez nadchodzący XXI wiek¹⁸.

[wywiad]

Jerzy Wajszczuk: Co uznalby pan premier za sumujące, za problem numer jeden w polsko-radzieckich stosunkach obecnie?

Mieczysław Rakowski: No cóż, po prostu umacniać we wszystkich dziedzinach życia nasze związki, rozszerzać naszą obecność tutaj w dziedzinie handlowej, kulturalnej, politycznej, gospodarczej. To jest ten węzłowy problem czy też główny cel dla całej naszej działalności, by nie tracąc z nikim więzów już posiadanych, umocnionych, jednocześnie robić wszystko, by bardziej być tutaj obecnym.

Jerzy Wajszczuk: Dziękuję serdecznie.

Mieczysław Rakowski: Proszę bardzo¹⁹.

¹⁸ Dziennik Telewizyjny, 23.10.1988 r. – lektor: Grzegorz Świerczyński.

¹⁹ Tamże – Jerzy Wajszczuk, wywiad.

Lektor zaznacza swoje zaangażowanie w treść przekazywanych informacji mocniejszymi przyciskami wyrazów akcentowanych oraz większymi interwałami między dźwiękami. Niekiedy sposób czytania wydaje się monotony, jednakże następujący po kolejnym fragmencie wypowiedzi silniejszy akcent wywołuje u odbiorcy wrażenie większego zaangażowania czytającego w podanie treści przekazu.

Zdecydowałam się na umieszczenie wywiadu, ponieważ ilustruje on duży kontrast pomiędzy melodią głosu dziennikarza zadającego pytanie i melodią wypowiedzi osoby, z którą jest prowadzona rozmowa. Intonacja dziennikarza jest żywa, przejawia on duże zainteresowanie postawioną kwestią, stosując silne akcenty i duże interwały pomiędzy dźwiękami. Z kolei jego interlokutor odpowiada monotonicznie, niektóre wyrazy mocniej akcentując, ale jest to akcent niewłaściwy z punktu widzenia poprawności brzmienia.

Chodzi o akcent inicjalny; w tekście wyróżniłam go pogrubioną czcionką. Wydaje się, że albo rozmówca jest świadomy monotonicznego brzmienia swego głosu i pragnie w miarę możliwości ożywić przekaz, albo też manifestuje przynależność partyjną – w wystąpieniach publicznych wielu prominentnych działaczy PZPR bowiem dominował właśnie akcent inicjalny, czyniąc ten sposób mówienia charakterystycznym dla epoki PRL. Ów sposób akcentowania mógł wynikać z nieznaności sztuki żywego słowa i/lub (jeśli nawet znali poprawną polszczyznę) z chęci uwiarygodnienia siebie jako przedstawicieli klasy robotniczej poprzez zrozumiałą dla niej sposób mówienia, tak odmienny od wystawiania się inteligencji, której wszak nie darzono w owych czasach szacunkiem²⁰.

5. Zakończenie

Dzienniki Telewizyjne lat 80. ubiegłego wieku cechowała względna stałość brzmienia sposobu czytania wiadomości przez lektorów, zgodna z aktualnymi preferencjami władzy. Osoby ankietowane, mając zaproponowane trzy rodzaje określić sposobu czytania wiadomości w poszczególnych latach, dokonały następującego wyboru: rok 1984 – linia monotonna, rok 1986 – linia naturalna, rok 1988 – linia ekspresyjna. Po stanie wojennym wiadomości czytane były z umiarkowanym wykorzystaniem elementów prozodycznych, co można interpretować jako chęć łagodzenia treści propagandowych zawartych w przekazie. Lektorzy poprzez spokojny sposób czytania mogli także demonstrować swój dystans do prezentowanych treści (profesjonalizm czytania przeciwstawiony brakowi utożsamiania się z informacjami). Ponadto w czasie sprzed transformacji ustrojowej lektorzy czytali, łagodnie stawiając akcenty, aby nie ujawniać stosunku do przedstawianych treści. Niektóre fragmenty DTV, jak na przykład komentarze, czytane

²⁰ Mieczysław Rakowski pochodził z Poznańskiego i raczej nie mogła to być zachowana w jego idiolektie cecha gwarowa.

były ze wzmocnionymi akcentami, gdyż treści propagandowe należało wzmocnić warstwą brzmieniową, by sugerować odbiorcy interpretację wydarzenia.

Elementy prozodyczne pełnią istotną i specyficzną rolę w przekazie, sygnalizując w natarczywy lub subtelniejszy sposób emocje doświadczane przez osoby biorące udział w akcie komunikacji (Leathers 2007, s. 198). Zatem mogą występować w wypowiedziach w sposób ograniczony, demonstrując dystans do przekazywanych treści lub je obiektywizując niez zaangażowanym sposobem czytania. Mogą także zostać pełniej wykorzystane przez czytającego – wówczas wzmocniają zawarte w przekazie treści i ujawniają zaangażowanie lektora. W obu wypadkach analiza sposobu czytania dostarcza ciekawych obserwacji – chociażby w kwestii zmieniających się tendencji w sposobie prezentowania przekazu.

Bibliografia

- Bralczyk J. (2007). O języku propagandy i polityki. Warszawa.
 Derwojedowa A., Karaś H., Kopcińska D. (red.) (2005). Język polski. Kompendium. Warszawa.
 Dłuska M. (1976). Prozodia języka polskiego. Warszawa.
 Głowiński M. (2009). Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe. Kraków.
 Kozieł A. (2003). Za chwilę dalszy ciąg programu... Telewizja polska czterech dekad 1952–1989. Warszawa.
 Leathers D.G. (2007). Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania. Przeł. M. Trzcińska, Warszawa 2007.

STRESZCZENIE

Na melodię propagandy. O sposobie czytania dzienników telewizyjnych w latach 80. XX wieku

Artykuł poświęcony jest sposobowi czytania głównego programu informacyjnego w czasach PRL – „Dziennika Telewizyjnego” oraz analizie elementów prozodycznych, pojawiających się w propagandowych serwisach informacyjnych w latach 80. XX wieku. Do elementów prozodycznych mających największy wpływ na propagandowy charakter przekazu należą: intonacja, akcent, iloczasy. Dzięki nim, linię melodyczną czytania informacji można opisać jako monotonną, zbliżoną do naturalnej oraz ekspresyjną. Jeśli elementy prozodyczne występują w wypowiedziach w sposób ograniczony, obiektywizują. Jeśli zaś są pełniej wykorzystywane przez lektorów, ujawniają zaangażowanie czytających oraz wzmocniają zawarte w przekazach treści.

Słowa kluczowe: prozodia, komunikacja werbalna i niewerbalna, zachowania wokalne, media, nowomowa, propaganda